

Zazdroszczę Wenus z obrazu Rubensa,
bez egzaltacji odsłania wypielęgnowane ciało,
od początku do końca wierne odbicie natury.

Nieskrępowane oczy błyszczą o wiele bardziej
niż świetlne refleksy wplątane w jedwabiste włosy,
lustro projektuje dobrze znaną twarz, przyciągając
śmiałe wejrzenia spoza płótna.

Odwrócona plecami chętnie wychodzi poza ramy
i nawet na chwilę nie spuszcza ze mnie wzroku,

genialnie czuje epokę, w której ascetyczna sylwetka
to alegoria śmierci a nie ucieleśniony dogmat.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Afrodyta, dodano 14.01.2022 07:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.